



MARSZAŁEK SEJMU  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

GMS-WP-183-9/10

Warszawa, dnia 7 października 2010 r.

**Pani**

**Prof. dr hab. Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz**

**Przewodnicząca**

**Komitetu Nauk Prawnych**

**Polskiej Akademii Nauk**

*Szanowna Pani Profesor,*

Z wielką uwagą zapoznałem się z pismem, w którym Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk wyraził swój pogląd co do oczekiwanych zmian trybu konsultowania kandydatur na sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję za głos tej ważnej instytucji naukowej w aktualnym dyskursie dotyczącym procedur budowania składu sądu konstytucyjnego. Wpisuje się on w działania podejmowane przez środowisko dbające o jakość instytucji życia publicznego, o to, by w istniejących uwarunkowaniach prawnych zapewnić możliwie największą ich transparentność oraz wykreować zdolność do merytorycznej oceny kandydata na stanowisko sędziego. W postulatach zmian procesu wyboru sędziów do Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie wskazywano na potrzebę konsultacji z podmiotami naukowymi i instytucjonalnymi, do których bez wątpienia należy zaliczyć Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk.

Pragnę jednak podkreślić, że obecnie przyjęty model procedury wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego jest elementem fundamentu demokracji parlamentarnej, jaką jest przypisanie szeregu kompetencji Sejmowi, który tworzą posłowie legitymizowani w wyborach powszechnych.

Rola Marszałka Sejmu w procesie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego jest ściśle określona i wynika z reguł organizacji pracy Izby, w tym także z konieczności respektowania i jednocześnie egzekwowania określonego w regulaminie Sejmu terminu zgłaszania kandydatur. Nie dostrzegam możliwości zastępowania autonomicznych decyzji

sejmowych podmiotów politycznych, którym przyznano uprawnienie do zgłaszania kandydatur. Jest tak również dlatego, że pewnym zwyczajem parlamentarnym stała się wstrzeźliwość Prezydium Sejmu w kreowaniu tych kandydatur. Zwróciłem się jednak z prośbą do klubów poselskich o rozważenie możliwości przedstawienia kandydatur przed definitywnym upływem terminu ich zgłaszania.

Obowiązująca procedura postępowania w Sejmie w zakresie wyboru sędziego zawiera także czynności opiniodawcze realizowane przez wyspecjalizowany podmiot, czyli sejmową Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. To w tym gremium powinna odbywać się merytoryczna dyskusja nad poszczególnymi kandydaturami i formalne ich opiniowanie. Wyrażam przekonanie, że wokół tej zinstytucjonalizowanej debaty warto budować publiczne zainteresowanie podmiotów, które angażują się w działania na rzecz poprawy jakości polskiego prawa i w rozważania dotyczące roli strażnika konstytucji.

Dostrzegam także potrzebę i celowość merytorycznego dyskursu pomiędzy przedstawicielami środowiska prawniczego, w szczególności skupiającego naukowców, a kandydatami na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Jestem przekonany, że oczekiwanie, by wybór poprzedziła kompetentna debata z udziałem kandydatów, jest związane z dążeniem do zapewnienia jak najwyższych standardów funkcjonowania instytucji publicznych, w tym najistotniejszych dla demokratycznego państwa prawa i spójności systemu prawnego. Uważam też, że odpowiedzialność za podjęcie tego zadania spoczywa nie tylko na instytucjach publicznych. Świadczą o tym organizowane z coraz większym sukcesem przez środowiska pozarządowe debaty publiczne z udziałem kandydatów, jak ta z kwietnia 2010 roku z udziałem Pani Profesor. Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk swym autorytetem może wspomóc te działania i skutecznie skłonić kandydatów do publicznej prezentacji ich poglądów. Tego rodzaju wydarzenia stanowią istotną pomoc dla Sejmu podejmującego *in gremio* decyzje dotyczące poszczególnych kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Na ręce Pani Przewodniczącej składam Komitetowi życzenia twórczych badań naukowych, a Pani Przewodniczącej także serdeczne życzenia owocnej pracy sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

A handwritten signature in black ink, consisting of a large, stylized initial 'J' followed by several loops and a long horizontal stroke at the end.